

OPIEKUN KATOLICKI

Rocznik XIX.

W pracy i oświacie, przyszłość nasza!

Nr. 35.

Gliwice, (Gleiwitz), dnia 27-go Sierpnia 1892.

„Opiekun Katolicki“ (dawniej „Gazeta Górnoszlącka“) wychodzi raz na tydzień co sobotę. Przedpłata kwartalna wynosi na pocztach jak i dla miejscowych 60 fenygów, w Austrii z przesyłką 50 centów; w Ameryce pół dolara. Listy nadsyłać należy franko pod adresem: Redakcyja lub Ekspedycyja „OPIEKUNA KATOLICKIEGO“ w GLIWICACH (Gleiwitz Pfarrstrasse 20). Za ogłoszenia płaci się od wiersza petytowego lub zajętego miejsca 20 fen.

Ogłoszenia przyjmuje Ekspedycyja i Administracyja „Opiekuna“ w Gliwicach jako też i we Wrocławiu Rudolf Mosse, oraz Haasenstein i Vogler w Berlinie i Hamburgu. — W Warszawie Rajchman i Fremdler, ulica Senatorska Nr. 22. — W Frankfurcie n. M. Daube i Comp. — W Paryżu i na całą Francyę A. Stawiński, Paris, Rue Véseley Nr. 3. — Rękopisma nadesłane Redakcyi nie zwracają się, lecz bywają niszczone. — Tłumaczenia uskuteczniają się bezpłatnie.

Gliwice, 26-go Sierpnia.

Cholera zbliża się do nas, bo jest już w Petersburgu, a więc tak małego nad sto mil od granicy pruskiej. Obiecywano sobie że cholera, im dalej na północ się posunie, tem będzie słabsza. To się nie sprawdza, bo w Petersburgu dość zajadle występuje. Z Petersburga jeżdżą ciągle rozmaici ludzie do nas i do wszystkich europejskich krajów, a zwłaszcza teraz do wód w Niemczech, w Austrii i w Francyi. Trzeba więc zachować wszelkie środki ostrożności, żeby nasz kraj i ludzi w nim od zarazy uchronić. Prawda, że wszystko jest w ręku boskim, ale i rozum i nauka są darami boskimi, których używać należy a Boga o pomoc i opiekę prosić. Strzeżonego Pan Bóg strzeże! Więc niech też ludzie nie tłumaczą sobie na złe tego, gdy rząd tutejszy nie pozwala na wielkie zgromadzenia się ludzi zwłaszcza tam, gdzie z pewnością napchałoby się ludzi z pod Moskale, bo przez to mogłaby się cholera łatwo do nas dostać. Więc i to dobrze, że na odpusty do Prus ludziom z Polski i z Litwy przybyć nie dozwolą.

O kołtunie.

(*Plica polonica — Weichsel-Zopf.*)

(Dokończenie.)

Dla czego się tedy kołtun właśnie na nasze kraje ograniczył i pozostał, różne tego mogą być przyczyny:

1. szczególny skład ziemi;
2. szczególny rodzaj pożywienia lub napojów, np. od niedojrzałej kukurydzy w niektórych krajach powstają osobliwsze choroby.

Jakie te składniki i czynniki chorobę tę sprawiają, trudno dociec. Jedno tylko wspomnę, że są rośliny, które to same wyglądają jak kołtun, już to odwar ich kołtun wywołuje. Doświadczono, że kaniańka, po łacinie *cuscuta*, po niemiecku *Düwelsdarm*, *Teufelszwirn* albo *Flachs-Seide*, gotowana jako herbata, sprawia podobno dolegliwości zupełnie podobne do kołtuna. Doświadczono mianowicie na psach, że gdy kaniańkę im zadano, na nich kudły zupełnie podobne jak kołtun się wywinęły. Podobne doświadczenie podają o pnytulii lepczycy, *gallium Aparine*. Jeżeli tak jest istotnie, wtedy przyczyny powstania i utrzymywania się tej strasznej choroby w naszych stronach możnaby przez to wytłumaczyć, że u nas szczególnie jeszcze po dziś dzień w poście używa się lnianego oleju do potraw. Do lnianego oleju zaś łatwo mogą się zakraść soki kaniańki, gdyż kaniańka właśnie najczęściej pośród lnu, jako też pośród koniczyny rośnie.

I. Środki zaradcze przeciw kołtunowi.

1. Z tego, co się powiedziało o jednej z przyczyn kołtuna, wynika, że do środków zapobiegających należy przedewszystkiem: wystrzegać się pożywania oleju lnianego, jeżeli się nie ma zupełnej pewności, że siemię lniane przed wytłoczeniem było należycie oczyszczone, mianowicie z kaniańki.

2. W ogóle w jedzeniu i picciu być wstrzeźliwym.

3. Zahartowanie czyli wzmocnienie swego ciała przez częste zmywanie zimną wodą lub kąpiele zimne, aby ciało przeciw wrogim wpływom było dosyć odporne; nadto ochłodstwo.

4. Jeżeli mimo to w ciężkiej jakiej chorobie włosy wic się zaczęły, nie należy ich przemocą rozczesywać lub obcinać; lecz można dla próby położyć na piersiach zwitek czystych włosów; jeżeli takowe po kilku dniach się zwiną i spilśnią jak kołtun, to pewna, że to choroba kołtunowa; jeżeli zaś zwijania się nie można dostrzedz, tedy choroba nie jest kołtunowa: albowiem inne objawy, jak oziębłość, łamanie w kościach, pieczenie w żołądku itp. nie są pewną oznaką kołtuna. Jeżeli więc okazał się kołtun, wtedy należy używać następujących środków:

II. Lekarstwa na kołtun

różni różne podają. Najskuteczniejszym podobno okazują się:

1. antimonium,
2. *lycopodium clavatum*, po polsku babimur, widłak gwoździasty, włóczka, czołga, po niemiecku *Bärlappsamen* — *Hexenmehl*, wewnątrz i zewnątrz (posypywać włosy.)

3. *vinca minor* czyli barwik z *radix Valerianae* czyli korzeniem z kozłku, i z rumiankiem po równych częściach, odwar.

Środki te, mianowicie ostatnie przyspieszają podobno zwicie włosów, poczem niebawem następuje zupełne wyzdrowienie.

Bogactwo i ubóstwo.

Powieść prawdziwa

dla ludu katolickiego.

1) (Przedruk zastrzega się.)

Około środka 1832 roku żyła w Antwerpii bogata wdowa, szlachcianka Klotylda Valburg. Znajdowała się ona w najszcześniejszych warunkach życia: miała do sytości wszystkiego, czego tylko światowa osoba życzyć sobie może. Jednego jej tylko brakowało; prawdziwej chrześcijańskiej miłości, tak do swoich, jak i obcych. Niebo pobłogosławiło jej małżeństwo sześcioma dziećmi, które dla matki piękniejszą były ozdobą, niż wszystko złoto i klejnoty, któremi ona przystrajać się zwykła.

Pewnego dnia spoczywała pani Valburg w niedbalej postawie na sofie w małym saloniku swego wykwiśniętego urządnego domu i przegłądała książkę, podczas gdy dzieci jej, trzech chłopców i tyleż dziewcząt, tak cicho jak tylko mogły i bez mówienia książką obrażkową się zabawiały, aby matce nie przeszkadzać. W tem zapukano lekko do drzwi i służący wchodząc rzekł: „Wielmożna Pani! była tu dzisiaj pewna kobieta już cztery razy, aby z Panią pomówić. Lecz ponieważ ona zwyczajną się obywatelką być zda-

je, przeto za każdą razą ją oddaliłem.“ — Bardzo dobrze zrobiłeś, Piotrze, odpowiedziała pani, z takimi ludźmi nie rozmawiam. — Lecz, wtrącił sługa, zapomniałem Pani powiedzieć, że owa kobieta w przedpokojku na odpowiedź czeka. Płacze ona gorzko i chce zapewne Panią prosić o wspomnienie w swej biedzie. Nazywa się ona Karolina Soetefeld i powiada, że jest Pańską bratową.

Ledwo co służący to powiedział, okryła się twarz Klotyldy rumieńcem, i rozkazując na drzwi wskazując, rzekła w najwyższym rozdrażnieniu: Piotrze, zakazuję ci tę kobietę wpuszczać. Powiedz jej, że mnie nie ma w domu!

Milcząc opuścił służący salon. Kilka chwil potem było słycać skargi pochodzące z przedpokojku, drzwi się otworzyły i młoda jeszcze kobieta wpadła niemi. rzuciła się przed Klotyldą na kolana, która czempredzej dzieci swe odesłała i z gniewu i wstydu szorstko do klęczącej rzekła: Oóż to, co to się ma znaczyć? Na co ta komedia? Mówcie prędko, co chcecie?

Młoda kobieta wzniosła błagające wejrzenie i płacząc narzekała: O nie mówcie tak do mnie! Jestem bardzo nieszczęśliwa i śmiertelnie zasmuciona. Ach! zlitujcie się nad ubogą, która was na kolanach o pomoc prosi!

Z udaną obojętnością wzięła pani Valburg znowu książkę do ręki i rzekła: Nie mam czasu zważać na te skargi. Jeżeli sobie czego ode-

mnie życzycie, to nie róbcie długich historii, tylko zaczynajcie, abyście prędko do końca przyszli.

Zasmuciło to młodą kobietę bardzo, podniosła się i westchnęła ciężko, lecz mówiła potem nie bez dumy: Musi to być przymus nie do wytrzymania, który mnie nakłania do tych odwiedzin, albowiem wiem, że związki krwi nas łączące dla was więcej są do nienawiści jak do miłości powodem. Lecz jeżeli macie uczucie litości dla nas, — ach! więc ratujcie nas przed hańbą i ubóstwem. Niechaj prośba moja nie będzie niewysłuchaną, a będę imię wasze błogosławić, jako imię broniącego anioła!

Zamiast odpowiedzi chwyciła pani Valburg za dzwonek i pociągnęła trzy razy: Piotrze, rzekła do wchodzącego służącego, każ prędko zaprząd do powozu. Potem zwróciła się do płaczącej kobiety z temi słowy: Widzicie więc, że jeżeli tak dalej pójdzie, to nie będę miała czasu was słucać, dla tego proszę jeszcze raz, krótko a — zwięźłowato.

Chmura niezadowolenia pokazała się na twarzy nieszczęśliwej, lecz przymuszając się rzekła: O droga siostrzo! wicie, że chociaż w biedzie nigdy o wspomnienie was nieprosililiśmy. Mój mąż jest pracowity i jesteśmy z małym zadowolnieniem, lecz ręka Boska spoczywa na nas bardzo ciężko.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Uczmy dzieci czytać i pisać po polsku!

4. Wszelako jeszcze na to zważać należy, żeby za prędko kołtuna nie obciąć lecz czekać, aż zupełnie wyschnie, tak iż przestanie wydziełać ze siebie ciecz brudną śmierdzącą i odrośnie tak, iż pod nim na parę cali pokażą się czyste, proste włosy. Wtedy można go bezpiecznie obciąć a jeszcze lekarz Kaczkowski z Lwowa radzi go upalić drucikiem rozpalonym i to nie od razu, lecz powoli.

P. Dr. Paczkowski podaje jako środek do rozproszania i zarazem odróżnienia nieprawdziwego kołtuna, jaki się czasem zdarza po ciężkich chorobach, oblanie go oliwą, po czem zupełnie się rozchodzi, podczas gdy prawdziwy zostaje jak kamień lub piłsi.

Na zakończenie

chciałbym jeszcze dać przestrożę, aby się za lada objawem podobnym do kołtuna nie dać zstraszyć, że to kołtun, lecz wprzód zrobić wzmiankowaną próbę z włosami na piersiach. Jeżeli wtedy się okaże prawdziwy kołtun, szukać porady i pomocy nie u byle kogo, lecz u doświadczonego i sumiennego lekarza i go poprosić o zapisanie podanych lekarstw przeciw kołtunowi a cierpliwie czekać aż odrośnie. Wstyd i obawa wszelka tu niedorzeczna, gdyż kołtun to choroba, jak każda inna, która może nawiedzić bogatego i ubogiego, starego i młodego, dobrego i złego, za dopuszczeniem Boskiem. (Plg.)

KONIEC.

W sprawie zabezpieczenia na starość.

Wreszcie wydało ministerstwo dnia 10 maja rb. bardzo pożądane rozporządzenie, podług którego nie będą już odtąd pracodawcy wystawieni na kary za niewlepianie marek w karty kwitowe w przepisany czas. Ministerstwo uznało więc samo potrzebę złagodzenia ostrych przepisów prawa i nie zagraża grzywnami tylko nakazuje władzom, kwoty za niewlepione marki — tak samo jak podatki zaległe — od pracodawcy, gdyby tenże się wzbraniał marki wlepić w drodze administracyjnej ściągając.

Rozporządzenie to, które co dopiero drukiem wyszło, podajemy niżej w całej osnowie, w przykładzie p. Fenglerskiego, kasyera dominalnego w Turwi.

1. Jeżeli w karty kwitowe za mało wlepiono marek, winna niższa władza administracyjna nakazać pracodawcy wlepianie brakujących marek. Gdyby pracodawca w nakazany czas rozporządzenia takiemu zadosyć nie uczynił, natenczas winna władza brakujące marki w karty kwitowe wlepić, a wynoszącą kwotę za takowe w myśl § 137 odnoszącego dnia 22 czerwca 1889 od pracodawcy ściągając.

Pracodawcy zaś, pozostawione jest do woli połowę teje kwoty, zabezpieczonemu przy wypłacie, o ile to podług § 109 ustęp 3 i § 112 ustęp 2 wzmiankowanego prawa dozwolone jest, potrącić. — Gdy zaś ściąganie przez kasy chorych lub przez osobno do tego przeznaczonych pobórców się odbywa, pozostawione jest tymże ściąganie kwot za brakujące marki. Wartość przez tychże wlepionych marek, winny wspomniane kasy, jeżeli rychlejsze ściąganie nie jest polecenia godnem, przy zwykłym składkowaniu ściągając powinny.

2. Wykaże się, że za wiele marek wlepiono, natenczas winna niższa władza administracyjna, zbyteczne marki zniszczyć i władzy zabezpieczenia z prośbą o tem donieść, ażeby takowa zechciała wartość zniszczonych marek, wnioskodawcy, albo jeżeli zniszczenie marek, urzędowo lub na wniosek władzy zabezpieczenia nastąpiło, właścicielowi karty kwitowej, zwrócić: Wypłacie kwoty albo podzielenie jej, pomiędzy pracodawcę a zabezpieczonego, nie jest rzeczą niższej władzy administracyjnej, takowe można odbiorcy pozostawić. Prześle zaś władza zabezpieczenia kwotę tę pocztą, w takim razie nie potrzebuje innego dowodu z strony odbiorcy, jest atoli rzeczą władzy zabezpieczenia, złożyć do akt kwit pocztowy lub inny jaki dowód.

3. Wlepiono marek za niskiej klasy, natenczas winna niższa władza administracyjna nakazać pracodawcy, wlepianie potrzebnej ilości ma-

rek odpowiedniej klasy a jeżeli pracodawca wcześniej tego nie uczyni, natenczas władza postąpi sobie jak pod nr 1 przepisano.

Po wlepieniu odpowiednich marek winna niższa władza administracyjna marki za niskiej klasy zniszczyć a zwrot wartości tychże marek w miarę danych pod nr. 2 przepisów wyjednać.

4. W razie wlepiania marek za wysokiej klasy, winna niższa władza administracyjna, — tylko wtenczas wnioski o zwrot stawiać, jeżeli jej wiarogodnie dowiedzionem zostanie, że pomiędzy pracodawcą a zabezpieczonym, względem wyższej klasy, ani wyraźnie ani przez zamilczenie, żadna nie nastąpiła umowa. Rozpocznie się dochodzenie o zwrot, natenczas postąpi sobie władza podług przepisów w nr. 3.

5. Wlepiono marki niewłaściwej władzy zabezpieczenia, natenczas należy się marki w właściwej władzy zabezpieczenia wlepić a z resztą podług przepisów w nr. 3 postąpić. Podzielenie zaś mających pierwsza władza zabezpieczenia, zwrócić składkę, pomiędzy pracodawcą a zabezpieczonym, jest interesantem pozostawione.

6. Gdy w razie własnego się zabezpieczenia albo dobrowolnego przez pracodawcę przedłużenia zabezpieczenia, zaniechano wlepić marki dodatkowe, wlepiając zamiast marek podwójnych jakiej bądź klasy, tylko pojedyncze, natenczas winna władza administracyjna tyle marek podwójnych, ile pojedynczych spotrzebowano, nakazać wlepić, dalej winna zniszczyć niepotrzebnie wlepione pojedyncze marki i zwrot wartości takowych wedle przepisów pod nr. 2 wyjednać.

7. Wlepiono niesłusznie marki podwójne, natenczas winna władza administracyjna w miarę pod nr. 1 danych przepisów, przytrzymać pracodawcę do dostawienia marek właściwych, jeżeli zabezpieczony w ogóle podlega zabezpieczeniu. Jeżeli rzecz się ma inaczej, albo jeżeli po czasie potrzebną ilość odpowiednich marek wlepiono, natenczas winna władza marki podwójne zniszczyć i o zwrot całkowitej kwoty za marki, zabezpieczonemu albo, gdy to wedle okoliczności praktyczniej by się zdawało, o zwrot pracodawcy, władzę zabezpieczenia prosić. Ściąganie na państwo przypadającej części za zniszczone marki podwójne, pozostawia się władzom zabezpieczenia,

8. W uprawnieniach niższej władzy administracyjnej, w miejsce zniszczenia marek odebrać kartę kwitową z markami i nową kartę wygotować (§ 125 ustęp 3 wzmiankowanego prawa) nie się nie zmienia. Przy wypisywaniu treści ze starej w nową kartę, należy się tylko ważną jeszcze treść wpisać, podległe zaś zniszczeniu marki z uwagi wypuścić.

Z odebraną kartą kwitową winna władza podług przepisów pod nr. 37 ustęp 1 b. i ustęp 3 jako też pod nr. 35 instrukcyi z dnia 17 października 1890 r., którą dekretem z tegoż samego — B. 6386 H. M. I. A. 9153, zakomunikowano, — postąpić.

Jeżeli zniszczono już marki w obliczonych i zamienionych kartach kwitowych, natenczas winna władza poprawić obliczenia jakoteż poświadczania właścicieli kart kwitowych.

Wiadomości polityczne.

Niemcy.

Berlin. Cesarz niemiecki Wilhelm II wygłosił w piątek zaraz po paradzie gwardyi mowę do generałów i wyższych oficerów w której oświadczył, że wszystkie pogłoski o rzekomo blisko nastąpić mającem zaprowadzeniu dwuletniej służby wojskowej nie są uzasadnione; cesarz woli mieć pod swymi rozkazami mniejszą armią o dłuższym czasie służby, niż większą armią o krótszym czasie służbowym. Tę wiadomość podała naprzód berlinska „National Ztg.“ a konserwatywna „Kreuz Ztg.“ do tego doniesienia dodaje: I nam doniesienie to w głównej części potwierdzono — Również w piątek, jako w urodziny cesarza austriackiego Franciszka Józefa wygłosił cesarz Wilhelm na uczcie toast na zdrowie wysokiego sprzymierzeńca, który jako najśniejszy wojskowy i cesarskiej enoty, jako też najszlachetniejszego pełnienia obowiązków bliższy. Cesarz Wilhelm dodał: Przymierze między cesarzem Franciszkiem Józefem a mną, jest najpewniejszą obroną pokoju europejskiego.

— Cesarz Wilhelm, ofiarując swemu dziesięcioletniemu synowi szpadę, kazał na niej wypisać następujący wiersz własnego utworu. Ufaj Bogu. Bądź odważnym w boju o twój honor i sławę. Ten, co odważnie liczy na

pomoc Bożą, nigdy nie będzie pobitym. Siły twe należą do ojczyzny. Memu kochanemu synowi Wilhelmowi 6-go maja 1892 roku.

— „Reichsanzeiger“ ogłosił ustawę o obsadzaniu posad dla urzędników niżej w służbie komunalnej wysłużonymi wojskowymi, dalej ustawę o dochodzie nauczycieli wyższych przy szkołach nie państwowych.

— Korespondencya statystyczna podaje wiadomości o przyroście katolickich zakonów i kongregacyi w Prusach w r. 1891. W końcu r. 1890 było 1027 osad zakonnych członków zaś w nich 11217. Do końca r. 1891 liczyły te wzrosły: osad 1094, zakonników 12162.

„Reichsanzeiger“ ogłasza nową ustawę o kolejach trzeciorzędnych. Ustawa ta jest wielkiej doniosłości. Kolej trzeciorzędne rozbudzą dopiero życie i ruch po wszystkich zakątkach kraju i dadzą wszystkim możliwość do korzystania z komunikacyi kolejowej tak co do wysyłania produktów własnej pracy, jak i co do sprowadzania i potrzeb gospodarczych. Zwiększą się przez to skargi na zaopatrywanie się źródłowe i pomijanie pośredników, zwłaszcza swoich, ale to już w rozwoju komunikacyjnym nieuchronne. Niech tylko po stronie naszej będzie pamiętać na ten zwiększający się ruch, niech nasi nie dadzą się wyprzedzić w korzystaniu z kolei trzeciorzędnych, a zyskają przez to wiele i powiększą zarobkowość w kraju.

— Tegoroczna konferencya biskupów pruskich rozpoczęła się we Fuldzie.

— Pogłoski jakoby w Hamburgu wybuchła cholera okazały się mylne. Umarło tam w niedzielę kilka osób w pobliżu portu wśród podejrzanych objawów, ale sekcyja wykazała, że przyczyną śmierci nie była cholera azyatycka, lecz ostra biegunka.

Austria.

† Dnia 20 bm. zmarł po dłuższej chorobie Arcybiskup w Ołomuńcu X. Kardynał Fryderyk Fürstenberg w 79 roku życia. Urodził się 8 października 1813, wyświęcony na kapłana 14 października 1836, a konsekrowany na Biskupa 4 września 1853.

Rosya.

Wieść o zawarciu układów handlowych pomiędzy Niemcami a Rosją zajmuje obecnie cały świat polityczny. Rozmawia o tem piszą. Gazety berlińskie udawają, że Niemcy z tego bardzo mało co sobie robią, ale choć się tą radością, to jednak przebija się ona w długich i szerokich ich artykułach.

Gazety petersburskie milczą uparcie dotąd o całej sprawie. W Austrii i Włoszech cieszą się z układów.

Jedynie dzienniki francuzkie są niezadowolone z zawarcia układów i przypuszczają że mają one niewątpliwie znaczenie polityczne.

— Upokorzona gdzieindziej Resya zdobywa coraz to nowsze dyplomatyczne wawrzyny w Chinach. Pisma rosyjskie donoszą, że temi dniami przyszło do ugody między rządem rosyjskim a chińskim, mocą której we wszystkich ważniejszych chińskich miastach utworzone zostaną rosyjskie konsulaty. Do Petersburga wysłanym zostanie stale uwierzytelniony poseł chiński.

— W Petersburgu otwarto 20 bm. uroczyste międzynarodowy kongres kolejowy. Zagaił go minister komunikacyi Witte, zaznaczywszy w dłuższym przemówieniu, że koleje rosyjskie zawiązują bardzo wiele Francuzom którzy byli pierwszymi na tem polu pionierami w Rosyi. Uczestników kongresu jest kilka osób.

Włochy.

Rzym. Dziesięciu kardynałów zmarło w przeciągu jednego roku! Śmierć od pewnego czasu czyni wielkie spustoszenia w gronie św. kolegium, w którym nie może pełnić swych obowiązków. Nie dziwnego, iż w tym stanie rzeczy cały świat katolicki interesuje się wielce przyszłym konsystorzem. Niektórzy utrzymują, iż konsystorz ten odbędzie się w październiku; to pewna jednak, że dotąd, Ojciec św. nie zrobił nawet najlżejszej wzmianki co do czasu, w którym zwołał go najpóźniej. Tymczasem od początku bieżącego stulecia liczba kardynałów nigdy jeszcze nie była tak małą, jak jest obecnie. Podczas gdy na pełne ciało składa się 70 kardynałów, obecnie święte kolegium liczy załadwie 53 członków.

Persya.

W Teheranie — jak donoszą do gazet angielskich — szerzy się cholera w straszliwy sposób. Dziennie umiera tam po 5000 osób. Trupy nie pogrzebane gują na ulicach i po domach gdyż niema ich komu pogrzebać.

Wiadomości z bliska i z daleka.

Gliwice. Upały w Europie są niesłychane. U nas termometr wskazywał przez kilka dni po 34 stopnie ciepła podług skali Celsjusza, w Berlinie 36, w Bawaryi 38, w Kaslu 39. Zdawałoby się mogło, że na drugiej półkuli ziemskiej zato panuje temperatura powietrza chłodniejsza, jako zwykle bywa — tymczasem i tam upały dochodzą do 40 stopni. W środę przed tygodniem w Nowym Jorku na udar słoneczny padło trupem 16 osób na ulicach, w czwartek 39 osób. Dnia 29 lipca pomiędzy godz. 12 i 1 w południe konie padały a przez 4 dni padło ich około 200. W ciągu tygodnia umarło od porażenia na mózg 172 osób, a zachorowało około 300. W Chicago takie same upały — w jednym dniu umarły 33 osoby, w drugim 84.

— Zgromadzenie „Związku katolickich robotników“ z Gliwic i okolicy znów wypadnie, gdyż w niedzielę odpuść w Szobiszowicach, i o to byliśmy od wielu członków proszeni. Przyszłe więc zebranie 18 września.

— W tutejszej hucie gliwickiej dostaliśmy w ubiegłym tygodniu przy tych wielkich upałach czarną kawę do picia zamiast wody. Widać ztąd jak się o nas państwo stara.

— Rosya dozwoliła teraz wywozić wszelakie zboże, a przytem otręby i kuchenki za granicę. To przyczyni się także do tego, że będziemy mieli wszelakiego, ziarna i wszelakiej paszy dostatek.

Wczoraj (23 bm.) ogłoszono w Petersburgu ukaz carski, mocą którego dozwolono znowu na wywóz żyta, mąki rżanej i wszystkich gatunków otręb.

— Zwracamy uwagę wszystkim gospodarzom, ażeby pilnowali i ściśle przestrzegali, by około budynków gospodarskich, napełnionych teraz całorocznym plonem, nikt nie kurzył fajek, ani papierosów. Dość jednej małej iskielki, ażeby wznieść wielki pożar. Wyrostków szczególniej karcie surowo, jeżeli ich się napotka z papierosem; niejedna to już wieś poszła z dymem przez lekkomyślność chłopaka, palącego tytoń.

— Ludność zewsząd rozwodzi żale na piekarzy, że chleb i bułki takie jak w roku zeszłym, gdy zboże było drogie. Nietylko u nas te skargi słychać ogólnie, ale i gdzieindziej. Właśnie rok temu — pisze „Kölnische“ Ztg. — kosztował wynspół żyta 270 mrk., dziś kosztuje 146 mrk. a pieczywo jest ciągle takie, jakim było za drogiego czasu.

— Z Rosyi wywieziono w ciągu 1891 głównie do Anglii 808 milionów jaj.

— Sienie trzeba oświetlać wieczorem, skoro tylko się zciemni i przynajmniej do 10 god. Mylą się ci, którzy utrzymują, że obowiązek ten poczyna się dopiero od 1 października. Owszem właściciel domu ma zawsze ten obowiązek, boć nie może wymagać, aby sobie ludzie kości łamali latem, a bezpiecznie tylko być mieli zimą.

— Gra w loteryę nie przynosi żadnego zysku — chyba wyjątkowo na setki grających jeden coś uzyska. Najpewniejszą wygraną stanowi ten pieniąż, który każdy w wysokości sumy, jaką za los loteryjny ma opłacać, złoży punktualnie do depozytu własnego lub w kasie pożyczkowej. Najgorzej wychodzą ci, którzy zawierają osobom nieznanym i dają się uwieść agentom sprzedającym losy. Do takich należał handlarz losów loteryjnych Hugo Hermann w Szczecinie. Kilku grających dało się ułować i zaufało jego ofertom na losy udziałowe w loteryi pruskiej. Posyłał pieniądze regularnie — w jednym z ciągów padła dość znaczna wygrana. Grający się radują na przyływ pieniędzy — tymczasem Hermann je zabrał i zużył na swoją korzyść. Udano się do dyrekcji policyi w Szczecinie a ta odpowiedziała, że H. nie daje gwarancji, gdyż nie ma majątku. Sprawa ta poszła przed prokuratora.

— W zeszły czwartek przed południem widzieli przez Racibórz pociąg wrocławsko-bogumiński do Wiednia 100 centnarów złota, przeznaczonego dla mennicy austriackich.

— Fałszywe sturubłówki i pięciorubłówki są w obiegu. Pięciorubłówki mają nr. 260,047 rok 1890, sturubłówki mają nr. 911,117 rok 1884 i mają bledsze kolory tęczy niż prawdziwe.

— W Kostowie pod Mysłowicami aresztowano w tych dniach trzech oficerów francuzkich i jedną kobietę jako podejrzaną o śpiegactwo i odstawiono do więzienia w Mysłowicach.

○ W hucie „Silesia“ w Lipinach pod Bytomiem pracował robotnik Kneppel ponad kanałami, doprowadzającymi ogień do wielkiego kominu, wtem załamuje się pod nim posowa a on spada w żarzący się popiół; w półgodzinę wydobyło jego ciało zupełnie upieczone.

∇ Jaryszów. W ubiegłym tygodniu jednemu z pańskich służalców utopił się w stawie 9-cio letni chłopak.

≠ Grzeboszowice. W ubiegłym tygodniu zgorzał tu dom należący do państwa Błotnickiego. Dom ten był zabezpieczony, ale szkodę ponieśli tylko biedni ludzie.

□ Hirschberg i. W., 13 sierpnia. Podczas ostatniej burzy niewiasta, która już leżała w łóżku, obudzona przez córkę, wstawszy, przyłączyła się do rodziny modlącej się około palącej się gromnicy. Zaledwie niewiasta ta była wstała, uderzył piorun w dom i to właśnie w łóżko, które niewiasta co tylko była opuściła. Nie wątpię że byłaby trupem, gdyby była w łóżku pozostała.

□ Wrocław. Biskup Sufragan Dr. Gleib przeznaczył 22,050 m., które mu się należą z funduszu zatrzymanych biskupstwu i duchownym pieniędzy, na budowę kościoła w Neu-Mittelwalde. Prawdziwie czyn królewski!

∕ Poznań. Jak się dowiaduje „Posener Tageblatt“ z funduszu zatrzymanych arcybiskupstwu i duchownym pieniędzy miano przyznać byłemu Arcybiskupowi X. Kardynałowi Ledóchowskiemu 180 tysięcy marek, które tenże, jak twierdzi wspomniana gazeta niemiecka, oddał do dyspozycji najprzew. X. Arcybiskupowi Stablewskiemu.

Rozmaitości.

Laszcznika cholery zabijają kwasy. Do tego przekonania doszedł profesor dr. Koch w Berlinie. Także i w Paryżu w zakładzie Pasteura nabyto przekonanie, że kwas cytrynowy 1 gram na litr wody czyści wodę z grzybków mikroskopijnych zakaźnych. Przy dodaniu 6 decigramów kwasu cytrynowego do litra wody zniszczyły w kwadrans bakcyle choleryczne; bakcyle tyfusowe mają

większą siłę żywotną i na ich zniszczenie potrzeba było 9 decigramów. Kwas cytrynowy jest tani.

Jacy ludzie biorą się do zawodów praktycznych, niechaj nam posłuży wiadomość następująca: Pan Kazimirz Szymański w Warszawie, kandydat nauk fizyczno-matematycznych, nabrał zamiłowania do ogrodnictwa, a rozpoczynając praktykę od łopaty, jako początkujący robotnik pracował pilnie, nabierając coraz więcej praktycznych wiadomości. Wybrał się potem na wędrowkę po sławnych zakładach zagranicznych i w ciągu lat 4 zwiedził Niemcy, Holandya i Francya. W ostatnim roku uczęszczał do uniwersytetu w Heidelbergu, gdzie za rozprawę o palmach uzyskał stopień doktora filozofii. Uczony ten ogrodnik, nabywszy w powiecie sandomierskim 4 włóki (260 mórg magdeb) urodzajnej ziemi, urządza tam wielki zakład ogrodniczy.

Skutki spowiedzi. Pewien kapłan powróciwszy z Częstochowy do Warszawy przywiózł panu C. w gotówce 200 rubli i kosztowności znacznej wartości. Wszystko to skradzione było przed pół rokiem a obecnie zwrócone przy konfesjonale na spowiedzi w Częstochowie. Bliższych objaśnień kapłan nie mógł udzielić, zachować bowiem zobowiązany tajemnicę spowiedzi.

W sprawie święcenia niedzieli ogłasza naczelny prezes, że w pierwszą i drugą niedzielę w czasie gwiazdkowym przed Bożem Narodzeniem także i w niedzielę palmową wolno będzie mieć handle od godz. 2 do 6 po południu otwarte, dla tego, że ruch handlowy przed temi świętami tego wymaga.

Do godziny tak zwanej policyjnej nie potrzebują się stosować Towarzystwa zamknięte ani wtedy, jeżeli zebrania i zabawy odbywają po szynkowniach — pod warunkiem, że lokale te przez czas ten zajęte są tylko przez członków owych zamkniętych Tow., a obcy nie mają do nich dostępu — zatem, że taka zabawa nie może być uważaną za publiczną. Celem zbadania czy tak się dzieje otrzymały władze policyjne nakaz czuwania i śledzenia, czy oprócz członków Tow. i gości zaproszonych nie ma wstępu ktokolwiek. Właścicielom szynkowni zaś ma być konsens na szynkownie odebrany, jeżeli się okaże, że one Towarzystwa tak zwane zamknięte u siebie przetrzymują stale, tak często i w takich rozmiarach, że szynkownie te nie odpowiadają swemu przeznaczeniu.

Władze administracyjne uznały, że gęsi cholery nie przenoszą — co najwięcej słoma i siano używane jako podściółka w wagonach mogłyby być niebezpieczną w przenoszeniu zakazków cholerycznych z miejsca na miejsce; dla tego też tej podściółki nie wolno przewozić.

Dobre rady.

Karmienie bydła miazgą kartoflaną. Wielka ilość wody zawartej w kartoflach czyni je niekiedy szkodliwymi bydłu, zwłaszcza w początkach, to jest zanim się bydło do tego rodzaju pokarmu przyzwyczaiło. Żeby zbytek wodnistości z kartofli usunąć, używa się następującego doskonałego sposobu. Rozciera się kartofle na miazgę za pomocą tarki zwykłej lub walcowej, — do beczki opatrzonej na spodzie dziurkami, któremi woda ścieka do innego podstawionego naczynia, zabierając z sobą część mączki kartoflanej. Mączka ta wypłukana i wysuszona służy do właściwego w gospodarstwie użytku miazga zaś, pomieszana z plewami owianymi lub dwie trzecie siewki słomianej, daje bardzo pożywną paszę dla każdego rodzaju bydła.

Pasa dla bydła z liści drzewnych. Gdy czas jest suchy, liście obierają się z drzew wierzbowych, brzozywych itp. wrzód nim zółkną, przenoszą się do piwnicy, siekacem i ze stóśowną ilością soli i popiołu drzewnego lub roślinnego mieszają; tak przyrządzone kładą się w beczki. Skoro podesechną, dolewa się do nich od czasu do czasu po trochu wody, a gdy beczki są już pełne, przyciska się je kamieniami. — Siekanke tę daje się bydłu, samą lub z siewką na pokarm, które ją z smakiem zajada.

Jagody jaltowcowe w małej ilości użyte działają skutecznie na trawienie i na niedomaganie narzędzi moczowych. Koniom mieszane do codziennego obroku ściągają flegmę i chronią je od żołądka.

ŻARTY.

** Policjant: Panie, pan! tabliczka wisi a pański pies biegnie.

— Obywatel: A czy pan chcesz, aby pies wisiał a tabliczka biegła?

** Dziadowska czułość. Czegóż to dziadku tak płaczenie i płaczenie?

— Jakże nie mam płakać, kiedy umarł pan Bankier.

— Panie świeć nad jego duszą, ale koniec końców przecież to nie był żaden wasz krewny, ani kuzyn.

— To też to właśnie dla tego tak płaczę, że on nie był moim krewnym ani kuzynem.

** Kuracya. Jak pan dobrze wygląda. Pan musi być dopiero zdrowy?

— Co, ja mam być zdrowym? Ależ pan chyba żartujesz. A toć ja się od dziesięciu lat przez cały rok, ciągle leczę.

— Czemu?

— A no, posłuchaj pan. Na wiosnę rozpoczynam od mleka z koniakiem. Co dzień wypijam ze sześć kieliszków dobrego koniaku, a do tego z pół szklanki mleczka, to oczyszcza mi krew. Później od czerwca, leczę się porterkiem, co dzień jeda albo dwie butelki, to mi

reperuje trawienie. Dalej idzie kuracya rakowa, świetna na piersi, na które ciągle kwiekam: rozumie się, że samych raków jeść nie można, bo to byłaby za silna kuracya, to też codziennie po rakach, jadam jeszcze i kurczęta, to ogromnie oczyszcza krtań. Później dopiero idzie prawdziwy powrót do zdrowia, za pomocą szparagów! Powiadam panu, gdyby nie szparagi, tobym już dawno nogi wyciągnął! Tak, tak, człowieka całe życie, to tylko kwiekanie i kwiekanie.

** Dwóch lekarzy obcych sprzeczało się przy łóżku pacjenta, na co jest chory.

— Możesz pan robić co ci się podoba — oświadczył jeden — ale za kilka dni, przy krajaniu przekonam pana, że ja miałem słuszność.

— Pacjent z przerażenia — wyzdrowiał.

** Nauczyciel: Co się stało po bitwie Grunwaldzkiej? — Uczeń: Rannych zaopatrzono, a poległych pogrzebano.

** Powinszować, powinszować — synek pański rośnie jak na drożdżach.

— No, czy on nie będzie dosyć bogaty, żeby sobie miał na takie głupstwo żałować?

** Powinszuj mi — mój najstarszy syn ukończył świetnie szkołę.

— Jaką szkołę?

— Szkołę pływania.

** Pewien pan będąc na obiedzie u przyjaciela ochoczo, więcej wypił wina, niż głowa jego znieść mogła. Po obiedzie poszedł na kazanie, podczas którego tak smaczno zasnął, że chrapaniem swoim i kaszaniem i słuchaczom się przykrzył. Jeden pod niego siedzący, zaczął go budzić, targając za rękę. Ów rozumiejąc, że jeszcze u stołu siedzi, rzecze na pół śpiący: jakem poczciwy nie będę pił więcej, pij do kogo innego.

** Jeden zakonnik przejeżdżał na koniu przez miasto. Burmistrz tego miasta chcąc z niego zażartować rzekł: Mci Księżę! a wszakci to Chrystus na osie jeździł, a W. M. Pan Jego naśladowca, śmiesz jechać na koniu? Zakonnik mu na to odpowie: prawda: ale teraz osły schardziały, nie dadzą się dosiadać ponieważ już i burmistrzami zostają.

NADEŚLANO.

Dla czego to umierają tak często młodzi piękni wiele obiecujący w kwiecie wieku?

To pytanie jest łatwiej postawić niż odpowiedzieć, jednakowoż są dwie główne przyczyny, jak to familijne suchoty i tak rozpowszechnione choroby nerkowe. Przeciwnie pierwszemu nieprzyjacielowi mamy słaby jakkolwiek skuteczny środek to jest, jeżeli dość zawczasie użyje się potrzebnych środków zaradczych, przeciwnie drugiemu całkiem wyborny środek doświadczony Warnera Safe Cure, który w tym właśnie kierunku prawie cuda wytwarza i tak wiele już razy był przyczyną podziękowań stroskanych rodziców. Wiele zaś ludzi sami nie wiedzą że cierpią na tę chytrą chorobę, albo już od lekarzy opuszczeni zostali. Prosimy więc tychże w ich własnym interesie nie żałować czasu i przeczytać broszurkę (książeczkę) Warnera którą każdy może otrzymać darmo, a z której nabierze bliższych objaśnień i dowodów zachęcających do próby.

Tysiące zawdzięczają temuż środkowi sławnemu swoje życie, a więc jest każdego chorego obowiązkiem przekonać się czy nasze słowa polegają na prawdzie lub fałszu. Nie sądzić lekkomyślnie i dochodzić samemu jest wszystko co możemy udzielić naszym cierpiącym współpracownikom. Następne przedstawienie nauczyciela p. J. B. Hess w Sandbüchel przy Rorschach w Szwajcaryi potwierdza w pełnej mierze powyższe oświadczenia. Oto donosi:

„Ja sierpiąłem od wielu lat na chorobę, która przyczyniała mi wiele cierpienia. Już w roku 1868 pokazywały się u mnie pierwsze oznaki tej choroby niby to suchotniczej, lecz użyłem środka domowego na czasie, odzyskałem zdrowie. Na wiosnę, w roku 1892 znów wystąpiła ta sama choroba i to w całej swej pełni, połączone z wielkimi boleściami i zapaleniem. Tu ale zaraz przejrzałem broszurkę „Warnera“ poznałem owego niebezpiecznego gościa w chorobie nerek, gdyż według wszelkich oznak aż do drobnostek zgadzały się z opisem tejże choroby. Do zwalczania zaś tejże szkaradnej choroby nerkowej urządziłem zaraz dłuższą kuracyę Warnera Safe Cure utrzymując jak najakuratniej przepisaną dyetę. Skutek tejże kuracyi był zadziwiający gdyż po użyciu tegoż lekarstwa byłem tak wyleczony, że znów mogłem sprawować moje wszelkie dawne czynności. Dla tego też polecam Warnera Safe Cure jako najlepszy środek wszystkim cierpiącym na nerki.

Warnera Safe Cure jest do dostania po 4 marki za fiaskę w aptekach: w Kräzelmarkt-Apotheke we Wrocławiu (Breslau) Hintermarkt 4 i w Engel-Apotheke Leipzig (Lipsk.)

Vorschrift von Safe Cure.

20,0 virginisches Wolfsfusskraut 15,0 Edelleberkraut digivire man mit 1000 0 dest. Wasser, 8 Tage lang, colire und dampfe ab bis 375,0, löse darin 05 amerikansches Gauli sheria Extrakt und 2,5 salpetersaures Kali setze 80,0 Weingeist und 50,0 Gliceryne zu und filtrire Im dunklem Glas aufzubewahren.

Kurs pieniężny.

Za guldena austriackiego placą 1 M. 7 1/2 fen.

Za rubla „ 2 M. 6 1/4 fen.

CHORĄGWIE,

dla Kościołów i Towarzystw: jedwabne z obrazami i ornamentacjami haftowanymi, jedwabne z obrazami olejno malowanymi, wełniane adamaszkowe z obrazami olejno malowanymi.

Chorągwie podług życzenia, rzymskie lub sztandary, na maszyneryi do zdejmowania: gałki i krzyże resp. piłki i skówki z brązu ze stosownymi symbolami.

Chorągwie dla Towarzystwa Bractw podług każdego rysunku, których wybór nadsyłam.

Cenniki oraz próby materiałów franko.



Skład kościelno-artystyczny

J. Szpetkowskiego

w Poznaniu (Posen)
Berlińska ulica 15

poleca

STACYE Męki Pańskiej

plaskorzeźby (haut-relief) z masy mozaikowej, trwałej przez całe wieki. Zakupiwszy osobiście w Paryżu kilka partyi modeli przez pierwsze powagi za najpiękniejsze uznanych, wykonuję stacye artystycznie, malowane w naturalnych kolorach i miejscami grubo prawdziwem dukatowem złotem złocone. Ze stacye te rzeczywiście są nadzwyczaj piękne, niechaj posłuży za dowód wysyłka takowych w rozmaite strony Niemiec i Austrii, a w ostatnim czasie nawet do Ameryki, z kąd Zakład poodbierał liczne uznania za gustowne wykonanie. Stacye te wykonuję w rozmaitych wielkościach i stylach, stosownie do potrzeb każdego kościoła, nadsyłając na życzenie stacye na okaz franko. Kościołom oddaję stacye na wypłaty, na krótszy lub dłuższy termin. Również poleca Zakład kapliczki z stacyami (jako Kalwaryą) z sztucznego kamienia, trwalszego od piaskowca, oraz figury Świętych Pańskich z tego samego materiału. — Boże męki itd

Fotografie i cenniki na życzenie franko.

Restaurowanie i dekorowanie kościołów
w najgustowniejszym wykonaniu.



BALDAGHINY,

Oltarze i oltarzyki do noszenia. Ambony, konfesjonały, Chrzcielnice, Krzyże i latarki procesyjne, kieree, lichtarze, pajaki, Krzyże oltarzowe, trybularze i łódki, monstrance, kielichy i puszki. Dzwonki harmonijne, Lampierze. Tuwalnie i umbracula.

Największy skład i fabryka wszelkich przedmiotów do użytku kościelnego służących.

Cenniki i t. d. franko.

Ferdynand Gebauer, Bytom G.-Sz.

ulica Długa 8, ukośnie naprzeciwko król. landraty polecą się Przewielebnemu Duchowieństwu i Szanownym Dozorom Kościelnym do wykonywania wszelkiego rodzaju paramentów w ściśle kościelnym stylu, jako to: ornatów, ozdób na kazalnice, baldachimów, chorągwi, ubiorów dla ministrantów i kościelnych z najrozmaitszych materyi i jedwabnych, atlasowych, sukiennych, wełnianych itd. po cenach bardzo umiarkowanych i pod warunkami zapłaty nader przystępnymi. Równocześnie polecam mój największy górnoślązki lombard garderoby do przedstawień teatralnych i maski każdego rodzaju. Wykonują się także odznaki dla związków, jako i szerp.

Szanowna gospodyni!

Proszę czytać! Spróbować i przekonać się!
Reński z jabłek żelée
na czas letni i zimowy do smarowania chleba, zmieniając czasem zamiast masła, jak i do różnych ciast i jako kompot. **Bardzo zdrowy! pożywny! dobry a tani!**
Funt tylko 50 Fen.

Zamówienia wielkie sprawiają te niską cenę, aby i tu jak to się dzieje w nadreńskiej prowincyi, ten tak ulubiony tam u ludu środek spożywczy zaprowadzić.

Wrocławska palarnia kawy,
Richard Gaida, Gliwice, ulica Bytomska 11.

Dla odsprzedawających w pięknych wiadrach 25 funt. po cenach fabrycznych.

A. JANETZKI

Fabryka kunsztownych wód mineralnych
Gliwice,
Rohrstrasse Nr. 9

poleca odsprzedawającym

Selter i musujące limonady

w najlepszej jakości po najtańszych cenach, łaskawej pamięci

Skład płynnego „Kohlensäure“ i różnych soków owocowych.

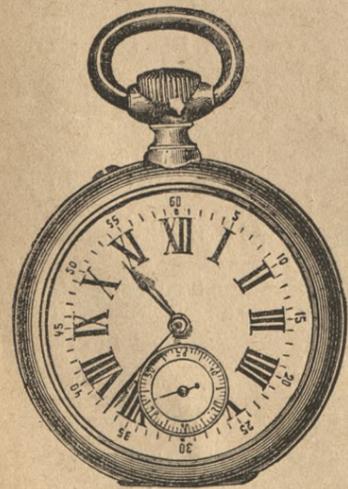
Wyprzedaż masy konkursowej

P. Golisch'a

w Gliwicach,
Neumarkt

wyprzedaje się skład zegarków złotych i srebrnych jako też towary optyczne od godziny 7 rano do 8 wieczorem.

Reperacye wykonują się prędko i tanio pod gwarancją.



Szanownej Publiczności tu-tejszej i okolicznej polecamy się uniżenie w potrzebie wszelkich prac

przy piecach przy ściśle rzetelnym wykonaniu i przystępnych cenach.

z uszanowaniem
Gebr. Scholz,
Gliwice,
Oberwallstrasse Nr. 2.

Mam wielki skład WINA

węgierskiego, reńskiego i t. p. białego i czerwonego tylko prawego, po najtańszych cenach, które polecam przy okazjach ślubu, chrztu i t. p. dla zdrowych i chorych.

J. Rodewald,
w Gliwicach przy „Germanii.“

Środek ochronny przeciw czerwonce u świń

Krople na tę chorobę (Rothlaufftropfen)

poleca „Apteka pod orłem“ (Adler-Apotheke)

J. Fengler'a
w Gliwicach
Rynek.

Najlepszą herbatę

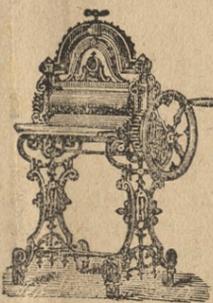
można tylko nabyć u mnie funt już od 2 do 5 Mrk.

Kto kupi najmniej za 5 Mrk. temu odeślę franko do domu. Dla odsprzedawającego znaczny rabat.

Królewska Huta (Königsbütte)
Jan Neumann.

Poszukuję mocnego człowieka (Haushehra) do natychmiastowego zajęcia u mnie tego miejsca

Kosłowski
w Gliwicach.
Skład skór.



Uznana jako wyborna tak zwana **Triumph-Wäsche-Mangl** najlepszy fabrykat niemiecki z lanego żelaza i walcy z trwałego drzewa pojedynczo a elegancko zbudowana rozsyła się w prost w 5-ciu wielkościach pod gwarancją za dobroć i osiągnięcie celu, już za 25 M, opłacony fracht kolei na całe Niemcy. **B. HENLE w Nürnberg,** Fabryka i rozsyłkowy interes maglowni do bielizny, maszyn do prania i wykręcania.

Na wystawie Gliwickiej 1887. medal brązowy

J. Osw. Golombek
Inżynier do wiercenia w ziemi i studzien, Gliwice. Przedsiębiorca do głębokich podszukiwania ziemnych (spuszczania wody itp.) wód mineralnych i czystych do picia, podszukiwania składu ziemi, budowy studni, pump i zakładów wodnych artezyjskie czyli studni z rur. **Reperacye w własnym Zakładzie.** Zastępstwo i skład pump, sikawek, narzędzi do wiercenia w ziemi, rury z żelaza, ołowiu i asfaltowe opatrzone w szkła, węże i płyty gumowe itp. Instrumenta ku temu kieszonkowe.

Głubczyce 1889, Katowice 1891. srebrne medale.

REPERACYE

zegarów i zegarków, okularów i werków grających, będą prędko i tanio wykonane.

F. Vogel
w Gliwicach
Ul. Bytomska.

L. Rumpel w Tworogu G. Szl.

(Tworog O/S.)

leczy prędko i doskonale kremfy, wrzodowe porażenia, zaskórne i pęcherzowe choroby, zepsucie w najgorszym sposobie, kamień bez operacyi, tylko przez medycyny rozpędza flus solny, wszelkie bóle, romatyzm stawowy i wszelką słabość itd. I takie choroby które już inni leczyli, lecz nie pomogli, podejmuję się wyleczyć i już wiele wyleczyłem, dla tego dużo podziękowań i atestów posiadam; który na zażądanie, każdemu za darmo i franko nadesłę. Na odpowiedź jest potrzeba 10 fen. w markach pocztowych dołączyć.

A. Haase's
Lederhandlung.
GLEIWITZ.

Szanownej Publiczności tu-tejszej i okolicznej polecam mój doborowy

Skład wina
od najtańszego do najdroższego. Skora i rzetelna usługa.
Emil Aufrecht.
Gliwice,
Ulica Tarnowicka. Nr 15.

doskonale ceglary potrzebują zaraz

I. Matuschek
„Nowy Świat“
w Gliwicach.

Dobrym gospodyniom

polecam bardzo smaczną **PALONĄ KAWĘ** funt po 1,20 Mrk. i 1,80 Mrk. **CUKIER**

twardy i miękki, przy odbiorze 5 funtów, po cenach tańszych.

RYŻ
za funt 15 do 30 fenygów.

MYDŁO
dobre suche funt po 25 fen.

CYGARY
we wielkim wyborze po 3 do 20 fenygów za sztukę.

PRESÓWKA
funt po 1 Mrk. i 1,20 Mrk.

Członkom ze „Związku katolickich robotników“ taniej!

A. Chrzaszcz
w Gliwicach
dawniej Józef Edler.

Moja pracownia i skład towaru koszowego

wszelkiego gatunku znajduje się na ulicy

Karola Nr. 10
(Carlstrasse.)

Równocześnie polecam mój skład koszów podróży, ręcznych i do bielizny własnego wyrobu po niskich cenach. Proszę więc baczyć dokładnie na moją firmę. Reperacye wykonuję czysto i prędko.

I. Choroba
majster koszykarski
(dawniej R. Horn)
w GLIWICACH.

Wypłatanie

drutem najwyborniejszym sufitów czyli deki izb jak i ściany cienkie dzielące izby, poleca po tanich cenach

fabryka wypłatania drutem

I. Schmidt'a
w Gliwicach
ulica dworca kolei żelaznej (Bahnhofstrasse 4.)